Oil Express
nr 95(II)/2019

30 września 2019

W tym numerze:

- Przeciwdziałanie marnowania żywności- ustawa podpisana — str. **1-3**
- 150 uczniów zgłębiło wiedzę o tłuszczach — str. **2-3**
- Galeria zdjęć z Warsaw Food Expo 2019 — str. **4**
- „Produkt polski" – konferencja prasowa w MRiRW — str. **4-5**
- Nowy skład Komisji Europejskiej — str. **6**
- Konferencja Krajowej Izby Biopaliw — str. **9-10**
- Galeria zdjęć z konferencji biopaliwowej — str. **10**
- Notowania — str. **11-12**

Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju
ul. Wspólna 56
00-684 Warszawa
tel.: 22 628 38 06
fax.: 22 628 38 09
e-mail: *biuro@pspo.com.pl*
www.pspo.com.pl

Przeciwdziałanie marnowaniu żywności- ustawa podpisana

Ustawa określa zasady postępowania z żywnością oraz obowiązki sprzedawców żywności w celu przeciwdziałania marnowaniu żywności oraz negatywnym skutkom społecznym, środowiskowym i gospodarczym wynikającym z marnowania żywności. Głównym celem zmian jest włączenie dystrybutorów żywności do funkcjonujących i wprowadzanych mechanizmów w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności. Ustawodawca założył, że przekazywanie żywności organizacjom pozarządowym oraz innym przewidzianym ustawą osobom prawnym lub jednostkom organizacyjnym i przeznaczanie jej na cele charytatywne jest jednym z najbardziej efektywnych sposobów ograniczania zjawiska marnotrawienia żywności.

Założenia ustawy

Podstawowym założeniem ustawy jest wprowadzenie obowiązku na sprzedawcę żywności do zawarcia umowy w formie pisemnej lub elektronicznej pod rygorem nieważności z organizacją pozarządową dotyczącej nieodpłatnego przekazywania żywności spełniającej wymogi prawa żywnościowego, w tym określone w rozporządzeniu (WE) nr 178/2002[1]), a nieprzeznaczonej do sprzedaży, w szczególności ze względu na wady wyglądu tej żywności albo jej opakowań, z przeznaczeniem na wykonywanie przez tę organizację zadań w zakresie określonym w art. 2 pkt 2. Obowiązek przekazywania żywności nie dotyczy napojów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 1,2% oraz napojów alkoholowych będących mieszaniną piwa i napojów bezalkoholowych, w których zawartość alkoholu przekracza 0,5%.

Podmiotem obowiązanym do zawarcia umowy będzie sprzedawca żywności prowadzący przedsiębiorstwo spożywcze w zakresie sprzedaży żywności w jednostce handlu detalicznego lub hurtowego o powierzchni sprzedaży powyżej 250 m2, w której przychody ze sprzedaży żywności stanowią co najmniej 50% przychodów ze sprzedaży wszystkich towarów.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Przeciwdziałanie marnowaniu żywności- ustawa podpisana

Jaka żywność?

Marnowanie żywności, któremu ustawa ma zapobiegać, to wycofywanie z etapu dystrybucji żywności, która spełnia wymogi prawa żywnościowego, w szczególności ze względu na zbliżający się upływ terminu przydatności do spożycia lub daty minimalnej trwałości lub ze względu na wady wyglądu tych środków spożywczych albo ich opakowań i przeznaczanie ich do unieszkodliwiania jako odpady. Taka żywność ma być przekazywana organizacji pozarządowej lub innemu podmiotowi spełniającemu kryteria ustawowe. Należy zaznaczyć, że żywność będzie mogła być przekazana jedynie do organizacji, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w sferze zadań publicznych w zakresie:

1) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób;

2) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;

3) działalności charytatywnej, polegającej m.in. na przekazywaniu żywności osobom potrzebującym lub prowadzeniu zakładów żywienia zbiorowego dla osób potrzebujących.

Opłata za marnowanie żywności

Ustawa przewiduje obowiązek ponoszenia przez sprzedawców żywności opłaty za marnowanie żywności. Opłata taka będzie ustalana poprzez pomnożenie jednostkowej stawki przez masę marnowanej żywności. Opłata została pomyślana jako swoista sankcja finansowa dla sprzedawców żywności, którzy pomimo uchwalonych w ustawie mechanizmów przekazywania nieodpłatnie niesprzedanych produktów żywnościowych, wytwarzają znaczne ilości „odpadów żywnościowych". Mając jednakże na uwadze to, iż pomimo dołożenia należytej staranności przy wdrażaniu rozwiązań ograniczających marnowanie żywności, po stronie sprzedawców żywności występują, chociażby ze względu na rodzaj dystrybuowanych produktów żywnościowych (żywność o krótkich terminach przydatności do spożycia np.: wędliny, warzywa), przypadki przeznaczania żywności do unieszkodliwiania jako odpady – w ustawie przewidziano regulację, zgodnie z którą opłaty nie ponosi się od 10% masy marnowanej żywności.

W przepisach art. 9–12 ustawy uregulowano zasady nakładania kar pieniężnych za niewykonanie obowiązków wynikających z ustawy.

Obowiązywanie

W okresie 2 lat od dnia wejścia ustawy w życie wprowadzone nią obowiązki dotyczyć będą jedynie sprzedawców żywności prowadzący przedsiębiorstwo spożywcze w zakresie sprzedaży żywności w co najmniej jednej jednostce handlu detalicznego lub hurtowego o powierzchni sprzedaży przewyższającej 400 m2.

Ustawa przewiduje, że sprzedawca żywności będzie obowiązany do zawarcia pierwszej umowy dotyczącej nieodpłatnego przekazywania żywności na cele społeczne w terminie 5 miesięcy od dnia jej wejścia w życie. Art. 19 wprowadza okres przejściowy w zakresie obliczania opłaty za marnowanie żywności. W pierwszym roku obowiązywania nowych przepisów podstawę obliczenia opłaty stanowić będzie 80%, a nie 90% masy marnowanej żywności w kilogramach.

Ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem przepisów odnoszących się do opłaty za wytwarzanie odpadów oraz przepisów dotyczących administracyjnych kar pieniężnych, które wejdą w życie pierwszego dnia szóstego miesiąca następującego po miesiącu ogłoszenia ustawy.

[1]) Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa

Źródło: https://www.prezydent.pl/

Gdzie marnowana jest żywność - infografika

150 uczniów zgłębiło wiedzę o tłuszczach

W dniach 12 - 14 września br. w Nadarzynie k/Warszawy odbywały się największe targi żywności w Polsce WARSAW FOOD EXPO 2019.

W tegorocznej edycji udział wzięło ok. 200 wystawców z Polski i zagranicy, którzy zaprezentowali szeroką ofertę produktów żywnościowych ze wszystkich segmentów rynku rolno-spożywczego. Targom towarzyszył też bogaty program konferencji branżowych.

PSPO podjęło inicjatywę przeprowadzenia cyklu wykładów szkoleniowych dla szkół gastronomicznych, które zamierzały odwiedzać targi, pt. „Rola tłuszczów w diecie oraz ich wartość odżywcza i zdrowotna". Wykłady dla uczniów szkół średnich o profilu żywieniowym poprowadziła Ewa Myśliwiec w dniu 13 września br. i wzięło w nich udział aż 150 uczniów i ich nauczycieli.

Uczniowie rozwiązywali krótki test z wiedzy o tłuszczach, a następnie otrzymywali solidną dawkę wiedzy dot. roli tłuszczów w organizmie, roli poszczególnych kwasów tłuszczowych itp. Uczniowie uczyli się też czytać etykiety i szeregowali tłuszcze w zależności od zawartości kwasów nasyconych. Atrakcją wydarzenia było też tłoczenie na oczach publiczności oleju z nasion rzepaku, którego można było zakosztować po zakończonym wykładzie.

Galeria zdjęć z wydarzenia na następnej stronie

Źródło: Ewa Myśliwiec, PSPO

Galeria zdjęć z Warsaw Food Expo 2019

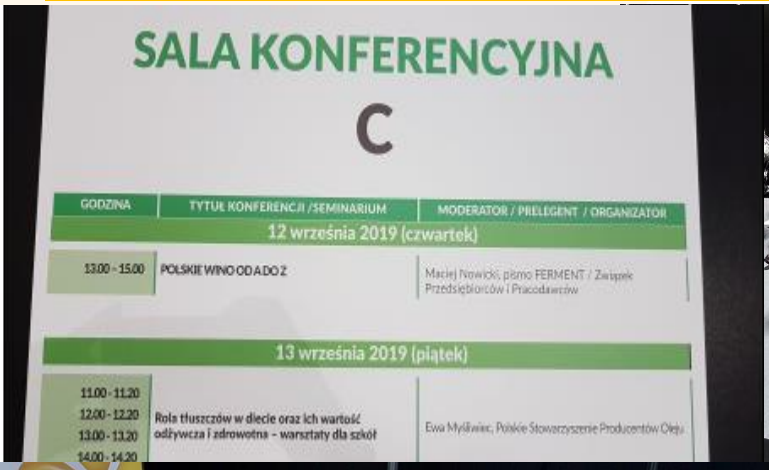

„Produkt polski" – konferencja prasowa w MRiRW

11 września o godz. 10:00 w siedzibie MRiRW miała miejsce konferencja prasowa rozpoczynająca ogólnopolską kampanie informacyjną „Produkt polski". Wzięli w niej udział Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski oraz Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek, Prezes Krajowej Spółki Cukrowej Krzysztof Kowa, a także Dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Grzegorz Pięta.

Podczas konferencji Minister Ardanowski zwrócił uwagę, że nasza żywność jest wysokiej jakości, jest akceptowana przez konsumentów i jest dostosowana do gustów kulinarnych.

– To bardzo dobry prognostyk na przyszłość, że championy polskiej gospodarki wspierają ten program – podkreślił minister dodając, że – polskie rolnictwo jest w stanie w sposób perfekcyjny zapewnić zaspokojenie potrzeb żywieniowych.

– "Produkt polski" to najlepiej rozumiany patriotyzm gospodarczy – stwierdził minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski.

Szef narodowego koncernu paliwowego, który jest jednym z kluczowych partnerów programu zwrócił uwagę, że wzrost gospodarczy buduje się poprzez patriotyzm gospodarczy. Zaznaczył przy tym, że na wzroście zyskują wszyscy, w tym oczywiście też Orlen.

– *Na naszych stacjach 85% to produkty wytworzone w Polsce* – podkreślił. Prezes Obajtek zwrócił ponadto uwagę, że koncern promuje polskie produkty nie tylko w kraju, ale także poza jego granicami.

Prezes Krajowej Spółki Cukrowej Krzysztof Kowa poinformował, że „Polski Cukier" współpracuje bezpośrednio z ponad 15 tysiącami rolników i wspieranie polskich produktów jest dla spółki czymś naturalnym.

– Jesteśmy instytucją, która wspólnie z resortem rolnictwa od początku prowadzi działania informacyjno-promocyjne – przypomniał dyrektor generalny KOWR Grzegorz Pieta. Poinformował ponadto, że kampania będzie prowadzona również w radio i telewizji.

– Będziemy organizowali szkolenia dla producentów, rolników, konsumentów we wszystkich naszych oddziałach – dodał dyrektor i zaprosił do współpracy wszystkie organizacje rolnicze.

Przypominamy, że znak „Produkt polski" pomaga konsumentom w rozpoznaniu produktów wytworzonych z polskich surowców. Jego użycie regulują konkretne zasady. Z oznaczenia korzystają także producenci żywności ekologicznej. Zgodnie z ustawą o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych produkty opatrzone logo „Produkt polski" muszą być wyprodukowane z surowców wytworzonych na terenie Polski.

W produktach przetworzonych dopuszcza się użycie importowanych składników (np. przypraw, bakalii) w ilości do 25% masy tych produktów, pod warunkiem że składniki takie nie są wytwarzane w kraju. Innymi słowy logo „Produkt polski" oznacza, że produkt został wytworzony w Polsce z co najmniej 75% polskich surowców.

Źródło: PSPO za MRIRW, www.polskasmakuje.pl

„Produkt polski" – konferencja prasowa w MRiRW

Uprawa soi w Polsce jest nie tylko możliwa, ale bardzo potrzebna, aby przynajmniej w części uniezależnić się od importu białka - powiedział minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski w Nakle nad Notecią (Kujawsko-Pomorskie). Minister wziął udział w Krajowym Dniu Soi, zorganizowanym przez Stację Doświadczalną Oceny Odmian w Chrząstowie koło Nakła nad Notecią. Placówka podlega Centralnemu Ośrodkowi Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU) w Słupi Wielkiej koło Poznania.

"Wielkim problem jest uzależnienie Polski, polskiego systemu paszowego od praktycznie zewnętrznego źródła białka, jakim jest modyfikowana genetycznie śruta sojowa. Soja jest +rośliną cudowną+, wartościową, która dla świata jest bardzo ważna. Uprawa soi w Polsce jest możliwa, postęp hodowlany bardzo to ułatwia. Kiedyś uprawa soi w Polsce nie była możliwa. Postęp hodowlany jest niesamowity, właściwie w całej Polsce możliwa jest uprawy soi. Podobnie kiedyś, w latach 50. czy 60. to dotyczyło kukurydzy, a teraz kukurydzę możemy uprawiać nawet w Skandynawii. To też pokazuje jak ogromny wkład w rozwój rolnictwa wniosła hodowla roślin" - mówił minister.

Ardanowski podkreślił, że niezwykle ważny jest unikalny w skali Europy prowadzony w Polsce program badań porejestrowych odmian roślin, który przed wieloma laty stworzył COBORU.

"Tylko żebyśmy my, polscy rolnicy, chcieli z tego ogromnego zasobu, list odmian zalecanych umieli i chcieli korzystać. Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli i mieli pewność, jak w naszych regionach plonują poszczególne odmiany" - zaznaczył.

Minister wskazał, że Polska rocznie przeznacza na zakup śruty sojowej około 4 mld zł, ale znaczna część tego białka mogłaby być zastąpiona białkiem krajowym. Zaznaczył, że nie chodzi o to, żeby w całości zastąpić białko sprowadzane z granicy.

"To o czym mówię od lat, że Polska i Europa powinny rozwijać swoje programy białkowe znalazło się w dokumencie Komisji Europejskiej, przyjętej w listopadzie ubiegłego roku w Wiedniu. Tak, Europa mówi, że trzeba rozwinąć produkcję białka europejskiego, po to żeby uniezależniać się od zewnętrznych źródeł białka, na zawodnym i zależnym od gier politycznych rynku. Na przykład w 2011 r. Argentyna wprowadziła z dnia na dzień wzrost cła na eksportowaną soję, a kilka lat temu dramatyczna susza w Ameryce sprawiała, że Stany Zjednoczone praktycznie wstrzymały eksport soi, bo nie urosła. To czy możemy naszą produkcję zwierzęcą uzależniać od tych chimerycznych i niepewnych dostaw? Myślę, że nie" - argumentował polityk. Ardanowski podkreślił, że rolnictwo to system naczyń połączonych, czego zdaje się nie rozumieją producenci zwierząt, mięsa i jaj. To właśnie im - mówił - powinno zależeć na tym, żeby komponenty do wytwarzania pasz pochodziły z gospodarstw polskich rolników, a wtedy całe polskie rolnictwo będzie się rozwijać.

Minister zwrócił uwagę, że na szczęście jest pewna kontynuacja w działaniach resortu rolnictwa w zakresie rozwijania programu produkcji białka. "Jestem wdzięczny, że jak kiedyś odchodziłem z ministerstwa i ministrem rolnictwa został Marek Sawicki to podjął temat wieloletniego programu polskiego białka. To było bardzo mądre, to było kontynuowane również przez panią premier Beatę Szydło" - dodał.

Minister podkreślił, że w Polsce można spokojnie rozwijać uprawę roślin bobowatych, gdyż istnieje odpowiednia agrotechnika, przebadane są odmiany gatunków i znana jest ich przydatność w poszczególnych regionach. Przyznał, że pewnych problemów nastręcza ochrona tych roślin, a także organizacja rynku.

"Mamy problem organizacji rynku, bo firmy, które w Polsce zajmują się dystrybucją soi, najczęściej w postaci pasz, są firmami niezainteresowanymi kupnem innego białka, jak białko z Ameryki Południowej czy Północnej. Te firmy po to w Polsce zostały ulokowane, żeby być dystrybutorem soi" - tłumaczył.

Źródło: PSPO za PAP

Nowy skład Komisji Europejskiej

Przyszła szefowa KE Ursula von der Leyen przedstawiła kandydatów na komisarzy z przypisanymi do nich zadaniami, wskazując na klimat, gospodarkę i digitalizację jako najważniejsze obszary działalności w kolejnych 5 latach.

Von der Leyen na konferencji przekonywała, że nowy zespół "nada kształt działaniom Unii". "Będziemy zdecydowanie przeciwdziałać zmianie klimatu, zbudujemy partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi, określimy nasze stosunki z coraz bardziej stanowczo manifestującymi swoją pozycję Chinami, a nasi sąsiedzi, np. Afryka, będą mogli na nas polegać" - mówiła przewodnicząca elekt.

Szczególnie istotnym z punktu widzenia branży olejarskiej jak i całego przemysłu rolno spożywczego wydaje się fakt, że przedstawiciel Polski, były europoseł PiS Janusz Wojciechowski, został kandydatem na komisarza rolnictwa. "Portfolio rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich jest ogromne. Janusz Wojciechowski był prezesem Najwyższej Izby Kontroli (1995-2001), prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego (2004-05), posłem do Parlamentu Europejskiego (1999-2016). W 2010 r. przystąpił do Prawa i Sprawiedliwości. W kadencji 2016-22 jest audytorem w Europejskim Trybunale Obrachunkowym.

W skład nowego kolegium wejdzie ośmiu wiceprzewodniczących, wśród nich wysoki przedstawiciel do spraw zagranicznych – Hiszpan Josep Borrell. Stanowiska wiceszefów wykonawczych Komisji obejmą osoby już w Komisji znane: Dunka Mergrethe Vestager, Holender Frans Timmermans i Łotysz Valdis Dombrovskis.

Vestager ma być odpowiedzialna za cyfryzację oraz konkurencję. To rozszerza jej tekę, bo w Komisji Jeana-Claude'a Junckera zajmowała się tylko tą druga dziedziną. Timmermans z kolei całkowicie mienił zakres kompetencji. Holender, który dotychczas zajmował się praworządnością i decydowaniem o tym, który akt prawny uchylić, a który nie, w nowej Komisji będzie odpowiedzialny za "Europejski Zielony Ład". Będzie również zarządzał polityką na rzecz

klimatu. Ma m.in. nadzorować kwestie dotyczące rolnictwa. Z kolei Dombrovskis ma odpowiadać za sprawy gospodarcze - będzie sprawować funkcję komisarza ds. usług finansowych. Nowa Komisja będzie miała także czterech innych wiceszefów. Czeszka Viera Jourova będzie odpowiadała w KE za "wartości i transparentność", a Grek Margaritis Schinas za "ochronę europejskiego stylu życia". W zakres jego kompetencji mają wchodzić m.in. migracja i bezpieczeństwo.

Stanowisko wiceszefa KE utrzyma Słowak Marosz Szefczovicz. Dotychczas odpowiadał za unię energetyczna, a w nowej KE ma być komisarzem ds. relacji międzyinstytucjonalnych i prognozowania. Chorwatka Dubravka Szuica ma odpowiadać z kolei za "demokrację i demografię".

Za handel w nowej KE będzie odpowiadał Irlandczyk Phil Hogan. Komentatorzy w Brukseli podkreślają, ze będzie jednym z tych odpowiedzialnych za stworzenie nowej umowy handlowej UE z Wielką Brytania po brexicie. Austriak Johannes Hahn obejmie tekę ds. budżetu i administracji.

Nowy belgijski członek unijnej egzekutywy, Didier Reynders, który ma wykształcenie prawnicze i ogromne doświadczenie rządowe, ma być odpowiedzialny za wymiar sprawiedliwości, w tym za kwestie praworządności.

Ciąg dalszy na kolejnej stronie

Nowy skład Komisji Europejskiej

W Komisji pozostanie Bułgarka Marija Gabriel. Zajmie się ona tworzeniem nowych perspektyw dla młodego pokolenia, obejmując tekę komisarza ds. innowacji i młodzieży. Stella Kiriakidu (Cypr) będzie komisarzem ds. zdrowia, a Kadri Simson (Estonia) będzie odpowiedzialna za tekę ds. energii.

Jutta Urpilainen (Finlandia) była ministrem finansów i wieloletnim członkiem komisji spraw zagranicznych parlamentu Finlandii. Przejmie ona odpowiedzialność za partnerstwa międzynarodowe.

Natomiast Francuzka Sylvie Goulard, jako komisarz do spraw rynku wewnętrznego, będzie kierować pracami nad polityką przemysłową i promować jednolity rynek cyfrowy. Będzie również odpowiadać za nową Dyrekcję Generalną ds. Przemysłu Obronnego i Przestrzeni Kosmicznej. Paolo Gentiloni, były premier Włoch oraz minister spraw zagranicznych, będzie dzielić się swoim doświadczeniem, pełniąc funkcję komisarza odpowiedzialnego za gospodarkę.

Teka komisarza ds. sąsiedztwa i rozszerzenie ma trafić do byłego ministra sprawiedliwości Węgier, Laszlo Trocsanyi. Virginijus Sinkeviczius, litewski minister ds. gospodarki i innowacji, będzie odpowiedzialny za środowisko i oceany, a Nicolas Schmit z Luksemburga będzie odpowiedzialny za miejsca pracy.

Helena Dalli (Malta), która zajmowała się w swojej karierze politycznej kwestiami równości, ma właśnie tym zajmować się w nowej KE.

Rovana Plumb jest desygnowana na komisarza ds. transportu. Za zarządzanie kryzysowe będzie opowiadał w nowej KE Janez Lenarczicz ze Słowenii, a za „spójność i reformy" Elisa Ferreira z Portugalii. Ylva Johansson (Szwecja) ma objąć stanowisko komisarz ds. wewnętrznych.

"Ten zespół będzie musiał bronić naszych wartości i najwyższych światowych norm. Chcę, aby Komisja działała z determinacją, wyraźnie skupiała się na stojących przed nią problemach i oferowała rozwiązania. Chcę, aby była odpowiednio wyważona, elastyczna i nowoczesna" - powiedziała von der Leyen.

Przyszła szefowa KE wskazywała, że wiceprzewodniczący będą pracować w klastrach w zależności od tego, czym się będą zajmować. Przykładowo Timmermans jako wiceszef ds. zielonego ładu ma koordynować energię, klimat, ale też rolnictwo. Z kolei Dunka Margrethe Vestager jako wiceprzewodnicząca ds. dostosowania Europy do ery cyfrowej ma zajmować się koordynacją prac nad opodatkowaniem cyfrowym, sztuczną inteligencją, a także strategią ws. przyszłości przemysłu.

Kolejnym krokiem w ukształtowaniu się nowej KE jest zatwierdzenie przez Parlament Europejski całego składu kolegium komisarzy. Wcześniej odbędą się przesłuchania kandydatów na komisarzy w odpowiednich komisjach parlamentarnych. Po zatwierdzeniu proponowanego składu Komisji przez europarlament Rada Europejska oficjalnie mianuje Komisję Europejską.

Źródło: PSPO za PAP

Konferencja Krajowej Izby Biopaliw

To że mamy do czynienia z ociepleniem klimatu nie trzeba nikomu udowadniać. Widzimy to i odczuwamy na własnej „skórze", a czas nie gra na naszą korzyść. Wprost przeciwnie. Musimy powstrzymać emisje gazów cieplarnianych, aby zawalczyć o przyszłość. Rozwijanie rynku biopaliw transportowych może być jednym z rozwiązań, ale oczywiście nie jedynym.

26 września odbyła się w Warszawie VIII Ogólnopolska Konferencja Krajowej Izby Biopaliw „Biopaliwa transportowe – szanse, zagrożenia, wyzwania". Spotkanie otworzył Zygmunt Gzyra, prezes KIB. – Reprezentujemy branże biopaliw. Jesteśmy dumni z tego, bo uważamy, że sensownie kontrybuujemy w globalnym procesie, który próbuje przeciwstawić się globalnym zmianom w zakresie klimatu. Zdajemy sobie z drugiej strony sprawę, mając pokorę do rzeczywistości, że biopaliwa same w sobie nie zbawia świata, ale są istotną częścią pozytywnych rozwiązań – mówił Gzyra. Wśród prelegentów wystąpił m.in. prof. Szymona Malinowskiego z Instytutu Geofizyki Uniwersytetu Warszawskiego, który mówił o wyzwaniach związanych ze zmianami klimatu. Naukowcy dysponują niepodważalnymi dowodami, że ziemia ulega szybkiemu ociepleniu. A obecnie średnia temperatura jest o 1 st. C wyższa w porównaniu z czasem sprzed gwałtownego rozwoju przemysłowego. Poza tym emisja gazów cieplarnianych powstawał w wyniku działalności człowieka jest głównym czynnikiem wywołującym zmiany. Prof. Malinowski cytując memorandum katowickie, mówił też, że wiele ze spowodowanych w ten sposób zmian już dziś ma negatywny wpływ na społeczeństwo i może pogłębić problemy społeczne. Ale wciąż istnieje szansa na uniknięcie totalnego kryzysu klimatycznego. Jednak wraz z upływem czasu, bardzo szybko się zmniejsza.

- Jeśli szansa ta całkiem przepadnie, rozwój ludzkości zostanie udaremniony, a stosowanie paliw kopalnych, które w dużej mierze rozwój ten umożliwiło, stanie się naszym przekleństwem. Nie można do tego dopuścić – mówił prof. Szymon Malinowski.

Z kolei Alarik Sandrup, wiceprezydent World Bioenergy Association i prezydent ePURE omówił megatrendy w bioenergii i biopaliwach w Europie. W swoim wystąpieniu powiedział m.in., że produkcja biopaliw nie ma wpływu na ceny żywności, to ropa naftowa ma wpływ.

Bartłomiej Czyczerski z Business&Science Poland przedstawił zagadnienia związane z europejską polityką handlową a biopaliwami. W kontekście biodiesla mówił o dwóch aspektach. Po pierwsze o ochronie europejskich producentów przed importem po niskich cenach tego surowca. Po drugie o sprawach systemowych – a więc jak uchwycić zniekształcenia w kosztach produkcji w gospodarce rynkowej po cło eksportowe na surowce sztucznie obniżające koszty produkcji i model przeciwdziałania zniekształceniom wynikającym z interwencji państwa w Chinach i Rosji. Mówił też o problemach związanych m.in. ze zniekształceniami w głównych kosztach produkcji oleju sojowego (Argentyna) i palmowego (Indonezja), a także o umowach np. z krajami Mercosur.

Ciąg dalszy następnej stronie

Konferencja Krajowej Izby Biopaliw

Na przykład w tematyce związanej z bioetanolem zwrócił uwagę na konieczność śledzenia rozwoju sytuacji w imporcie USA. W jego opinii istnieje też konieczność weryfikacji, czy import z Brazylii trafia do sektora chemicznego (przemysłowego).

Jednym z prelegentów był też przedstawiciel Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa – Wojciech Rylski, który mówił o dotychczasowych doświadczeniach krajowych w zakresie mechanizmu podwójnego naliczania. Jak przypomniał do tych surowców nie zalicza się odpadów będących naturalnymi surowcami spożywczymi, które na skutek niecelowego lub celowego działania lub w wyniku braku odpowiednich warunków produkcji, przechowywania, transportu lub przetwarzania nabyły cechy uniemożliwiające ich przetworzenie do spożycia lub przestały spełniać wymogi dopuszczające te surowce do spożycia.

Na koniec konferencji odbyła się debata ekspercka, w której udział wzięli Zygmunt Gzyra, Prezes Krajowej Izby Biopaliw, Leszek Wiwała- Prezes Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, Jarosław Wiśniewski – Dyrektor Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz mecenas Krzysztof Rutkowski reprezentujący Kancelarię Prawa Podatkowego i Celnego KDCP. Zebrani dyskutowali na temat efektywnej nowelizacji Narodowego Celu Wskaźnikowego w roku 2020 pod kątem wykorzystania przestrzeni rynkowej dla biopaliw pierwszej generacji wynikających z zapisów dyrektywy REDII, wyzwaniach związanych z Narodowym Celem Redukcyjnym, a także optymalnym kształcie ścieżki celów dla transportu na rok 2030.

Źródło: PSPO za Farmer.pl

Notowania

Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce 19.VIII– 25.VIII.2019
Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana roczna [%]
Nasiona rzepaku	1623	3,6
Olej rafinowany	3531	8,3
Śruta	832	-8,6
Makuch	893	- 7,5

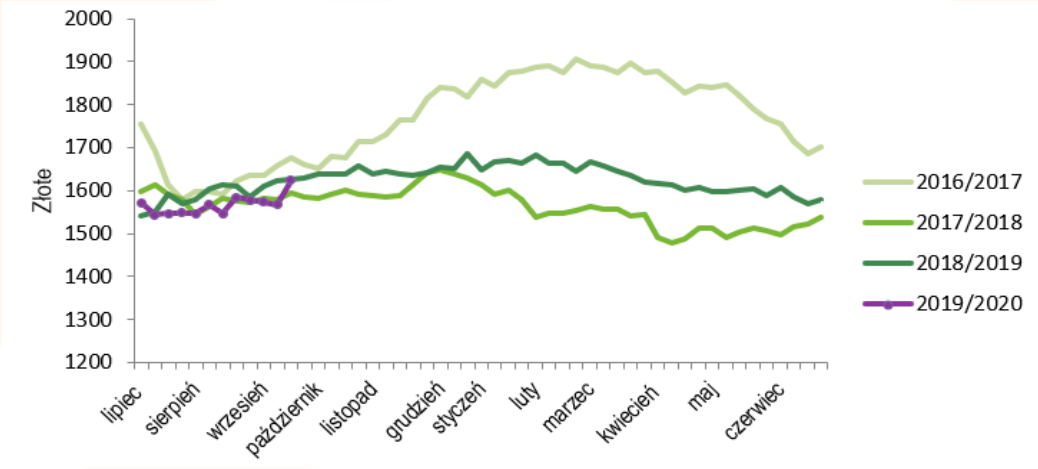

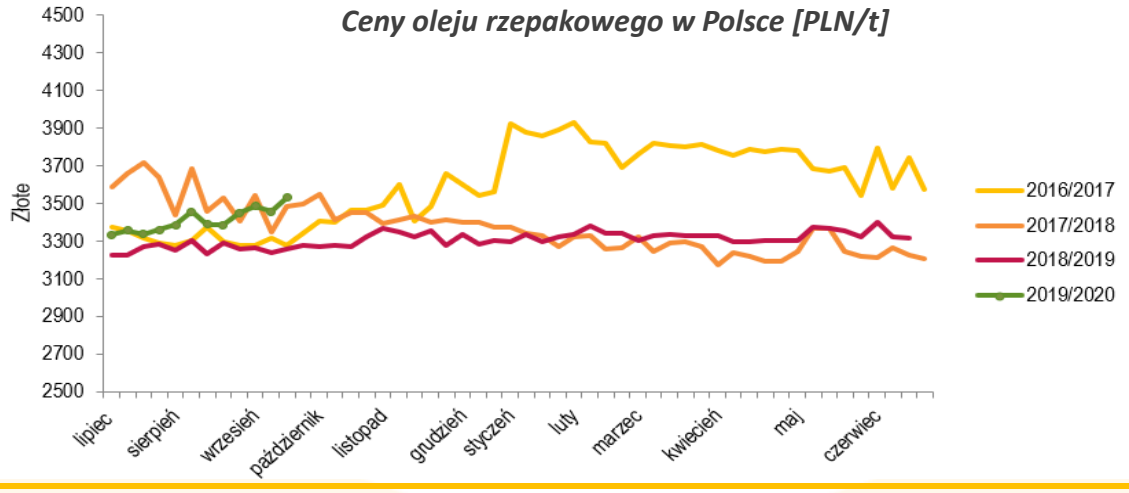

Notowania

SKUP nasion rzepaku *Wg MRIRW (tys. ton)*	
Okres	**Ilość**
Sezon 2016/2017	1838
Sezon 2017/2018	2272
Sezon 2018/2019	2158
Sierpień 2019	285

Notowania MATIF na rzepak (FOB)
z dn. 27.IX.2019
Wg Euronext

Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Listopad' 19	386	4, 3866	1693,23
Luty' 19	388		1702,00
Maj' 20	384,25		1685,55
Sierpień' 20	370,25		1624,14

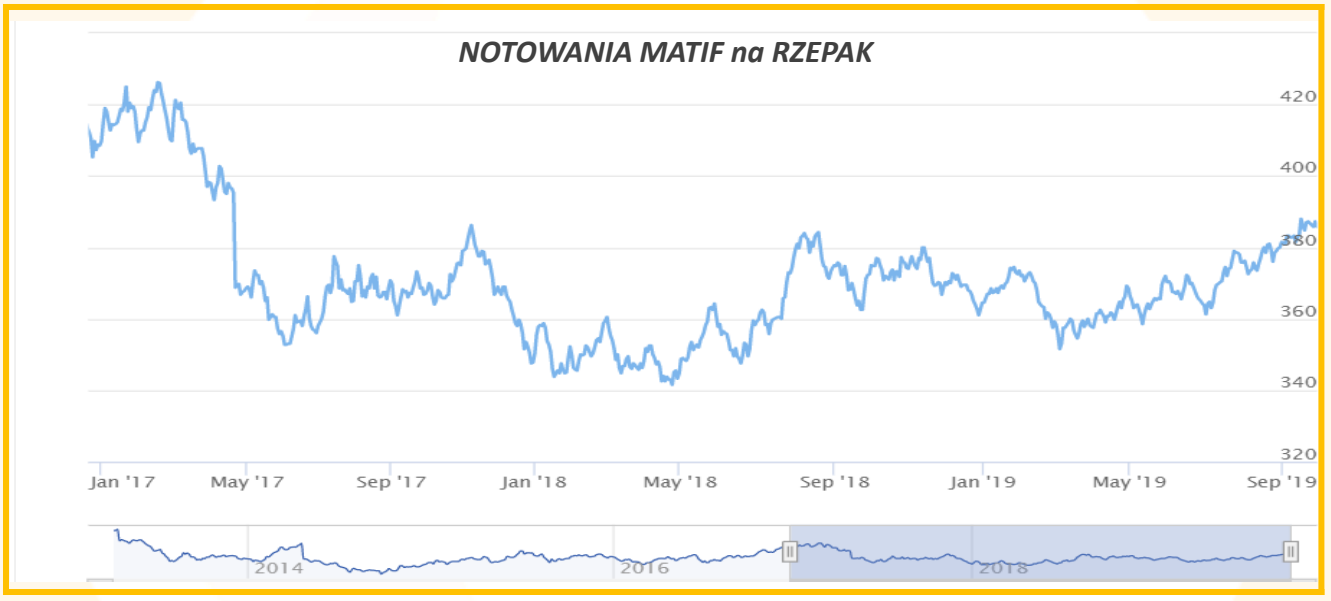

Źródło: ZMP.de

REDAKCJA: Joanna Wróblewska

POLSKIE STOWARZYSZENIE PODUCENTÓW OLEJU
ul. Wspólna 56
00-684 Warszawa